

Sygn. akt IV KO 105/21

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **A.G. i P.B.**,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 27 września 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego w Ż.
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Ż. wpłynął akt oskarżenia przeciwko A.G. i P.B., którym przedstawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę W.B..

Sąd Okręgowy w R. postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt III Ko (...), po rozpoznaniu złożonego przez sędziów Sądu Rejonowego w Ż. wniosku o wyłączenie ich od udziału w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy, nie uwzględnił żądania.

Sąd Rejonowy w Ż. postanowieniem z dnia 30 lipca 2021 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, motywując to faktem, iż sprawa będąca przedmiotem postępowania dotyczy zachowań A.G. i P.B., tj. funkcjonariuszy Policji Komendy Miejskiej Policji w Ż., którzy są znani na gruncie służbowym i osobistym sędziom tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Pogląd Sądu występującego z wnioskiem, polegający na stwierdzeniu, że jakoby dobro wymiaru sprawiedliwości wymagało w tej sprawie przekazania jej

innemu sądowi równorzędnemu nie znajduje oparcia w art. 37 k.p.k. Skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia przewidzianego w tej regulacji prawnej, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), może nastąpić wyjątkowo, tj. tylko wtedy, gdy występują okoliczności, które mogą negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na ocenę sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bez względu na rodzaj i treść ostatecznie wydanego orzeczenia. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być podstawą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu między innymi w takich sytuacjach, w których postronny, obiektywnie oceniający okoliczności procesowe sprawy, obserwator postępowania, świadomy jednak podstawowych reguł rządzących procesem karnym oraz roli i umiejscowienia organów postępowania, miałby uzasadnione wątpliwości co do tego, czy właściwy sąd jest w stanie sprawę taką w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać.

Okoliczności takie w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły. Te, na które powołał się Sąd występujący żadną miarą nie dają podstaw, by Sąd Najwyższy skorzystał z uprawnienia, jakie daje mu art. 37 k.p.k. Przepis ten ma bowiem charakter wyjątkowy. Powinien być więc interpretowany w sposób wąski i stosowany tylko wtedy, gdy to dla postronnego, ale świadomego obserwatora procesu, a więc znającego w sposób ogólny reguły określonego postępowania, rozpoznanie sprawy w danym sądzie wzbudzałoby wątpliwości (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r., V KO 112/17).

Podstawy przekazania w okolicznościach niniejszej sprawy nie mogą bowiem stanowić kontakty zawodowe lub towarzyskie sędziów orzekających w Sądzie Rejonowym w Żorach z podsądnymi. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał już, właśnie przy okazji inicjatyw mających oparcie w art. 37 k.p.k., że „Fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów” (zob. np. postanowienia: z dnia 21 kwietnia 2016 r., IV KO 25/16, z dnia 24 maja 2013 r., II KO 29/13, z dnia 17 maja 2011 r., III KO 37/11). Ponadto trzeba mieć na uwadze, że ewentualne znajomości zawodowe i towarzyskie nie mogą być w ogóle rozważane na gruncie

art. 37 k.p.k., a jedynie ewentualnie w aspekcie instytucji iudex suspectus (art. 41 k.p.k.) i to indywidualnie wobec konkretnych sędziów. Jeżeli więc w ocenie sędziego, który miałby w tej sprawie orzekać, istniałyby, wynikające z powodów służbowych lub towarzyskich kontaktów, okoliczności mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), sędzia ten może złożyć żądanie wyłączenia go od rozpoznania sprawy (art. 42 § 1 k.p.k.).

Jeżeli natomiast, tak jak w przedmiotowej sprawie, wniosek sędziego w przedmiocie wyłączenia go od rozpoznania przedmiotowej sprawy nie zostanie uwzględniony, nie oznacza to otwarcia furtki do skorzystania z instytucji określonej w art. 37 k.p.k.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

as